

Sygn. akt II Ca 1243/18

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Dobrowolska
Sędziowie:	SO Katarzyna Biernat-Jarek (sprawozdawca) SO Katarzyna Oleksiak

Protokolant: sekr. sądowy Dominik Kulesza

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2018 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku W. W. (1) i B. W. (1)

przy uczestnictwie D. W., J. W. (1), A. L., B. L. i M. L. (1)

o rozgraniczenie

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Myślenicach z dnia 23 marca 2018 r., sygnatura akt I Ns 508/11

postanawia:

oddalić apelację.

SSO Katarzyna Biernat-Jarek SSO Krystyna Dobrowolska SSO Katarzyna Oleksiak

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy B. W. (1) i W. W. (1) wnieśli o rozgraniczenie ich nieruchomości oznaczonej jako działki (...) od nieruchomości składającej się z działek (...) usytuowanych w L., stanowiącej współwłasność J. W. (1) i D. W., według granicy ewidencyjnej.

Uczestnicy postępowania J. W. (1) i D. W. wnieśli o rozgraniczenie tych nieruchomości zgodnie z granicą użytkowania na dzień 4 listopada 1971 roku.

W toku postępowania o rozgraniczenie wezwano do udziału w sprawie w charakterze uczestników A. L., B. L. i M. L. (1) jako współwłaścicieli działki (...), znajdującej się między nieruchomościami wnioskodawców, której część mogłaby wchodzić w granicę nieruchomości wskazywaną przez uczestników.

Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2010 roku Sąd Rejonowy w Myślenicach stwierdził, że przedmiotem rozgraniczenia są nieruchomości stanowiące działki (...) w L. objęte KW (...) oraz działki (...)/ i (...) położone w L. objęte KW (...) (pkt 1 postanowienia), stwierdził, iż zgodnie z operatem pomiarowym przyjętym do zasobu geodezyjnego Starostwa

Powiatowego w M. po nr (...) działka (...) dzieli się na działki (...) a działka (...) na działki (...)/ i (...) (pkt 2), stwierdził, że działka (...) podlega podziałowi na działki (...) o powierzchni 0.0372 ha i (...) o powierzchni 0. (...) działka (...) podlega podziałowi na działki (...) o powierzchni 0.0715 ha i (...) o powierzchni 0,0067 ha zgodnie z mapą biegłego R. K. (pkt 3), dokonał rozgraniczenia nieruchomości opisanych w punkcie pierwszym w ten sposób, iż ustalił, że granica nieruchomości objętych księgami wieczystymi (...) na spornym odcinku przebiega w miejscu oznaczonym linią czerwoną na mapie biegłego R. K. przyjętej do zasobu geodezyjnego Starostwa Powiatowego w M. pod nr (...) i granice tę stanowi oznaczona na mapie granica działek (...) z działkami (...) (pkt 4), nakazał ściągnąć od wnioskodawców na rzecz Skarbu państwa solidarnie 100 zł tytułem powołowy nieuiszczonej opłaty sądowej od wniosku (pkt 5), nakazał ściągnąć od uczestników solidarnie na rzecz Skarbu Państwa 100 zł tytułem połowy nieuiszczonej opłaty sądowej od wniosku (pkt 6) oraz stwierdził, iż strony ponoszą koszty swojego udziału w sprawie (pkt 7 postanowienia).

W wyniku apelacji wniesionych przez wnioskodawców W. W. (1) i B. W. (1) od powyższego postanowienia Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 19 maja 2011 r. uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Myślenicach do ponownego rozpoznania. Podstawą takiego rozstrzygnięcia było naruszenie przez Sąd I instancji przepisów postępowania, a to art. 235 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia postępowania dowodowego bezpośrednio przez skład orzekający, co było wynikiem odmiennej, niż to przyjął Sąd Rejonowy, oceny co do zakresu związania treścią postanowienia o oddalającego wniosek o zasiedzenie w sprawie I Ns708/06.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy postanowieniem z dnia 23 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w Myślenicach

1. dokonał rozgraniczenia pomiędzy nieruchomością położoną w L. oznaczoną jako działka (...) objętą księgą wieczystą (...), w skład której, zgodnie z operatem pomiarowym P. (...).(…). (...). weszły działka (...) - powstała zgodnie z operatem pomiarowym przyjętym do zasobu geodezyjnego Starostwa Powiatowego w M. pod numerem K. (...)/ (...) z podziału działki (...) objętej księgą wieczystą (...) na (...) i (...) oraz działka (...) powstała, zgodnie z operatem pomiarowym P. (...).(…). (...) w wyniku podziału działki (...) na (...) i (...), a działka (...) powstała, zgodnie z operatem pomiarowym przyjętym do zasobu geodezyjnego Starostwa Powiatowego w M. pod numerem K. (...)/ (...) z podziału działki (...) objętej księgą wieczystą (...) na (...) i (...), a

a) nieruchomością położoną w L. oznaczoną jako działka (...) objętą księgą wieczystą (...), która zgodnie z operatem pomiarowym P. (...).(…). (...) zmieniła powierzchnię, bez zmiany oznaczenia, w ten sposób, że ustalił, iż granica pomiędzy tymi nieruchomościami na spornym odcinku przebiega przez punkty 403, 96*2, 96*3, 404 w miejscu oznaczonym linią czerwoną na trzecim wariantcie mapy z projektem rozgraniczenia, sporządzonej przez geodetę inż. M. F., przyjętej do (...) Ośrodka (...) w M. w dniu 2 marca 2018 roku za numerem P. (...).(…), stanowiącej integralną część niniejszego;

b) nieruchomością położoną w L. oznaczoną jako działka (...) objętą księgą wieczystą (...), która zgodnie z operatem pomiarowym P. (...).(…). (...) powstała z podziału działki (...) objętej księgą wieczystą (...) na (...) i (...); w ten sposób, że ustalił, iż granica pomiędzy tymi nieruchomościami na spornym odcinku przebiega przez punkty (...)i (...)w miejscu oznaczonym linią czerwoną na trzecim wariantcie mapy z projektem rozgraniczenia, sporządzonej przez geodetę inż. M. F., przyjętej do Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w M. w dniu 2 marca 2018 roku za numerem P. (...).(…), stanowiącej integralną część niniejszego orzeczenia;

w punkcie II nakazał ściągnąć solidarnie od wnioskodawców W. W. (1) i B. W. (1), oraz solidarnie od uczestników D. W. i J. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Myślenicach kwoty po 100 złotych tytułem połowy nieuiszczonej opłaty sądowej od wniosku o rozgraniczenie;

w punkcie III nakazał ściągnąć solidarnie od wnioskodawców W. W. (1) i B. W. (1) oraz solidarnie od uczestników D. W. i J. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Myślenicach kwoty po 10.621,81 złotych tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo z sum Skarbu Państwa;

w punkcie IV stwierdził, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy ustalił, że :

Działka (...) w L. objęta jest księgą wieczystą (...), a jej własność wpisana jest na rzecz B. W. (1) i W. W. (1). Zgodnie z operatem pomiarowym P. (...)(...). (...) zmieniła ona powierzchnię, bez zmiany oznaczenia. Działka (...) w L. zgodnie z operatem pomiarowym P. (...)(...). (...) powstała z podziału działki (...) na (...) i (...). Działka (...) objęta jest księgą wieczystą (...), a jej własność wpisana jest na rzecz B. W. (1) i W. W. (1). Działki te B. W. (1) i W. W. (1) nabyli na podstawie umowy darowizny w 2004 roku od A. R. (1), która w dniu 28 lipca 1976 roku uzyskała obejmujący je Akt Własności Ziemi numer (...). W rejestrze gruntów są oni wpisani od 2004 roku, a wcześniej wpisana tam była A. R. (1), która płaciła podatek od spornych nieruchomości, przy czym decyzja o ustaleniu zobowiązania podatku rolnego była wydawana łącznie na całe gospodarstwo rolne.

Działki (...) w L., zgodnie z operatem pomiarowym P. (...)(...). (...), weszły w skład działki (...). Działka (...) zgodnie z operatem pomiarowym przyjętym do zasobu geodezyjnego Starostwa Powiatowego w M. pod numerem K. (...)/ (...) powstała z podziału działki (...) objętej księgą wieczystą (...) na (...) i (...) a jej własność wpisana jest na rzecz D. W. i J. W. (1). Działka (...) zgodnie z operatem pomiarowym P. (...)(...). (...) powstała w wyniku podziału działki (...) na (...) i (...) a działka (...) zgodnie z operatem pomiarowym przyjętym do zasobu geodezyjnego Starostwa Powiatowego w M. pod numerem K. (...)/ (...) powstała z podziału działki (...) objętej księgą wieczystą (...) na (...) i (...), której własność wpisana jest na rzecz D. W. i J. W. (1). (...) te objęte były AWZ numer (...), który wydany został na rzecz B. G. - babki D. W.. Na podstawie postanowienia spadkowego wydanego w sprawie I Ns 1518/90 Sądu Rejonowego w Nowym Targu i postanowienia spadkowego wydanego w sprawie I Ns 651/91 tego sądu, spadek po B. G. nabyła jej córka - Z. W., a po niej gospodarstwo rolne odziedziczyli mąż - J. W. (2) i syn - D. W.. Na podstawie umowy zniesienia współwłasności przedmiotowe działki przekazane zostały na rzecz D. W..

Uczestnicy D. W. i J. W. (1) są współwłaścicielami gospodarstwa rolnego usytuowanego w L., które tworzy jedną całość gospodarczą, z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi. Od strony południowo-zachodniej użytkowali oni grunty do linii drzew, przy której znajduje się obszar porośnięty trawą, stanowiący w ostatnim okresie spokojnego użytkowania drogę technologiczną, służącą do komunikacji. Od strony północno-zachodniej znajduje się wał przeciwpowodziowy, który następnie skręca w kierunku południowo-wschodnim, pokrywając się z granicą linii drzew. Pomiędzy gospodarstwem a murem cmentarza płynie potok M., natomiast od strony północno-zachodniej potok L.. Obszar pomiędzy tym potokiem a wałem przeciwpowodziowym porośnięty jest drzewami i krzakami. Obszar ten był użytkowany przez rodzinę W. do linii stanowiącej przedłużenie linii drzew do potoku L..

Granicę między nieruchomościami W. i W. oraz ich poprzedników prawnych wyznaczał duży kamień usytuowany na brzegu M. od strony cmentarza, następnie biegła w kierunku dużego jesionu rosnącego na drugim brzegu M., wzdłuż murka z kamieni zespolonych gliną, a następnie w stronę L., gdzie rosły trzy jesiony. Duży jesion został ścięty w latach osiemdziesiątych przez R. na prośbę J. W. (2) i pozostał po nim pień. Murek miał długość 4- 5 metrów i 20-30 cm wysokości, został zbudowany przed wojną przez G. i spełniał zadania przeciwpowodziowe. Pierwotnie był dłuższy, ale został zerwany przez wodę w 1935 roku. Trzy jesiony posadzone zostały przez R., aktualnie pozostały dwa, bo jeden został przewrócony. W latach 1935-36 zbudowany został wał przeciwpowodziowy. Gdy go nie było L. zalewała ten obszar, dlatego w granicy zbudowany został murek. Kamień, fragmenty pnia po jesionie i fragmenty murka wciąż są widoczne na gruncie przy linii drzew.

Sporny obszar użytkowany był przez rodzinę G., później J. i Z. W., a następnie J. i D. W., którzy zawarli związek małżeński w 1993 roku. Teren przy linii drzew był użytkowany albo jako łąka, albo jako pole orne. Był tam stosowany płodozmian, sadzone były ziemniaki, siana pszenica, jęczmień, następnie trawa przez 4-5 lat, która była zaorywana, gdy zarastała mchem. W latach 80 z racji zacienienia było tam pastwisko, które od tego czasu było orane co 8-9 lat. W. mieli owce i potrzebowali siana, dlatego była tam okresowo łąka, która obejmowała też część dz. (...) (...). Wypasali tam także krowy. Po 2004 roku powstała tam droga technologiczna do stawu. Za wałem teren porośnięty drzewami

był użytkowany przez W. i ich poprzedników prawnych w ten sposób, że drzewa były ścinane na opał oraz uzupełniane nasadzenia.

Pomiędzy rodzinami W. i W. oraz ich poprzednikami prawnymi nie było konfliktów granicznych aż do 2005 roku, kiedy okazało się, że granica użytkowania nie pokrywa się z tą wynikającą z aktów własności ziemi. W maju 2005 roku A. R. (2) przyszedł do W. i powiedział, że W. to użytkują, a na papierze jest R.. Oczekiwał rekompensaty za zapłacone podatki, wskazywał nawet działkę leśną, za którą mogą się zamienić. Dalsze rozmowy w tym zakresie prowadzone były przez wnioskodawców, którzy byli już w tym czasie wpisani w księdze wieczystej jako współwłaściciele tych gruntów, jednak oni nie chcieli zamienić się za działkę leśną wchodzącą do spółek. W związku z tym ustalili, że sprzedadzą W. działkę (...) i część działki (...) - do korony wału. Ustalili też, że D. W. wytnie drzewa za wałem, posadzone przez J. W. (2). Na początku stycznia 2006 roku D. W. wyciął 30 drzew. Z racji tego, że do transakcji sprzedaży ostatecznie nie doszło, W. W. (1) zawiadomił policję i wyrokiem z dnia 18.09.2006 roku, sygn. akt V1K 210/06, Sąd warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko D. W. o przestępstwo z art. 290 § 1 k.k.

W dniu 27 września 2006 roku D. W. złożył w sądzie wniosek, w którym domagał się stwierdzenia, że nabył w drodze zasiedzenia nieruchomości położone w L. i oznaczonej jako działka (...) i część działki (...) z dniem 4 listopada 2001 roku. W uzasadnieniu podał, że nieruchomości te od czasów I wojny światowej były w samoistnym posiadaniu jego rodziny, a obecnie jego. Sprawa ta została zarejestrowana pod sygn. akt I Ns 708/06. Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2007 roku Sąd oddalił wniosek o zasiedzenie, uznając, że D. W. jest już właścicielem gruntu objętego wnioskiem o zasiedzenie a w aktach własności ziemi zostały ustalone błędne granice nieruchomości a granice posiadania nieruchomości nie uległy zmianie po 4 listopada 1971 roku.

W 2007 roku W. wykosili owies zasiany na spornych nieruchomościach przez D. W. a w 2008 roku W. W. (1) złożył zawiadomienie o zniszczeniu przez niego zasianej tam trawy. Wyrokiem z dnia 28.10.2008 roku, sygn. akt VIW 210/08, Sąd Rejonowy w Myślenicach uniewinnił D. W. od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 157 § 1 k.w.

Granica nieruchomości objętych wnioskiem o rozgraniczenie przebiega na spornym odcinku zgodnie z zakresem posiadania nieruchomości w dniu 4 listopada 1971 roku, to jest przez punkty (...), w miejscu oznaczonym linią czerwoną na wariancie 3 uzupełniającej opinii geodezyjnej z 30.01.2018 roku sporządzonej przez geodetę inż. M. F., przyjętej do Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w M. w dniu 2 marca 2018 roku za numerem P. (...)(...). Tym samym w skład nieruchomości uczestników J. W. (1) i D. W. objętej księgą wieczystą (...) wchodzi także częściowo działki (...), natomiast nieruchomość B. W. (1) i W. W. (1) objęta księgą wieczystą (...) nie obejmuje całych działek (...), a jedynie ich część.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy wskazał, że sytuacja dowodowa w niniejszej sprawie sprowadzała się do tego, że wnioskodawcy przedstawili co do istoty sprawy inny przebieg zdarzeń niż uczestnicy. W związku z tym, danie wiary jednej stronie, pociągało za sobą konieczność odmówienia wiary w zakresie przebiegu granicy między nieruchomościami i posiadania spornych gruntów drugiej stronie postępowania. Przy ocenie tej miał Sąd na uwadze spójność zeznań stron oraz ich relację do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania. Ocena ta doprowadziła do uznania za wiarygodne zeznań uczestników D. W. i J. W. (1) oraz zgłoszonych przez nich świadków: S. W., J. W. (2), E. W. (1), J. W. (3), M. G., B. B., T. H., J. S., a także zeznań złożonych w toku postępowania o zasiedzenie S. G., G. G., B. T.. Dokonując takiej oceny miał na uwadze spójność zeznań wnioskodawców oraz w/w świadków co do przedmiotu postępowania, oraz przebiegu zdarzeń tj. w zakresie kto użytkował sporne nieruchomości, jakie znaki graniczne oddzielały nieruchomości W. i W. oraz ich poprzedników prawnych. Z zeznań tych wynikało, że granicę wyznaczał kamień w brzegu M., jesion na drugim jej brzegu, murek z kamieni, linia drzew, aż do trzech jesionów po drugiej stronie wału, a zeznania te korespondują także z wynikami oględzin przeprowadzonych w tym postępowaniu, jak i wcześniej prowadzonym postępowaniu o zasiedzenie, podczas których ujawniono kamień, pozostałości murku i pnia jesionu przy linii drzew, a także wynikami analizy zdjęć lotniczych, z której wynika, że sporne grunty użytkowane były tak samo jak usytuowane obok grunty W.. Dodatkowo zeznania te częściowo korespondują także z zeznaniami wnioskodawców i zgłoszonych przez nich świadków. Są także logiczne, tłumaczą z jakiego powodu po powstaniu sporu granicznego obie strony były w zasadzie

zgodne co do tego, że sporne nieruchomości powinny zostać prawnie przekazane w ręce W., a rozmowy między nimi dotyczyły jedynie tego, czy grunty te mają zostać sprzedane, czy zamienione na inne nieruchomości.

Inaczej ocenił Sąd zeznania wnioskodawców W. W. (1) i B. W. (1) oraz zgłoszonych przez nich świadków W. R., A. R. (1), H. P., M. W., J. K., M. C., J. W. (4), E. W. (2), S. S. (1), S. S. (2), oraz protokoły zeznań złożonych w postępowaniu o zasiedzenie M. L. (2), A. R. (2), S. P., A. S., W. S., B. W. (2), F. P., A. W., T. L.. Sąd uznał je za wiarygodne tylko częściowo, to jest w takim zakresie, w jakim znajdowały potwierdzenie w zeznaniach uczestników, odmawiając im wiary w pozostałym zakresie, wskazując, że zeznania te były niespójne wewnętrznie, a co do przedmiotu postępowania nie tylko sprzeczne z zeznaniami uczestników i w/w świadków, ale także wynikami oględzin przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu i w sprawie o zasiedzenie, podczas których ujawniono kamień w brzegu M., fragment murku i pozostałość po pniu jesionu oraz stwierdzono jak przebiega linia drzew, a także analizą zdjęć lotniczych. Nie tłumaczą one też, z jakiego powodu po powstaniu konfliktu granicznego, dla każdej ze stron było jasne, iż sporny grunt powinien zostać prawnie przekazany w ręce uczestników.

Za wiarygodne uznał Sąd opinie geodezyjne z 30.01.2007 roku, 28.04.2009 roku, opinię ustną z 15.12.2010 roku, opinię z zakresu badań podpisów z 29.08.2013 roku, opinię geodezyjną z 22.06.2015 roku, opinię uzupełniającą z 19.09.2016 roku, opinię ustną oraz uzupełniającą z 30.01.2018 roku wskazując, że zostały sporządzone przez osoby dysponujące odpowiednią wiedzą i doświadczeniem, są jasne, spójne, a w toku postępowania nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności, które uzasadniałyby inną ich ocenę. W opinii geodezyjnej z 22.06.2015 biegły zestawiał granice nieruchomości wskazywane przez wnioskodawców i uczestników z granicami użytkowania gruntów wynikającymi ze zdjęć lotniczych z poszczególnych lat. Z zestawienia tego wynika, że granice użytkowania wynikające ze zdjęć lotniczych nie pokrywają się z tą wskazywaną przez wnioskodawców. Są one przesunięte w stronę gospodarstwa (...) w stosunku do granicy wskazywanej przez wnioskodawców. Zwłaszcza zdjęcie z 1978 roku wskazuje na jednolity sposób użytkowania spornego gruntu od linii drzew łącznie z częścią gruntów uczestników, co wskazuje na to, że tworzyły one jedną całość. To samo wynika ze zdjęć lotniczych z 1983 roku, 1993 roku, 1997 roku, 2003 roku. Dopiero na zdjęciu lotniczym z 2009 roku linia użytkowania pokrywa się z granicą wskazywaną przez wnioskodawców, przy czym spór graniczny między stronami pojawił się w roku 2005 i wówczas doszło do zmian na gruncie. Ze zdjęć lotniczych wynika też, że nie jest możliwe, by sporne grunty nie były w ogóle użytkowane w latach 80 i 90. W piśmie z dnia 12 listopada 2015 roku i ustnej opinii uzupełniającej biegły M. F. w sposób logiczny i spójny ustosunkował się do zarzutów zgłoszonych do opinii przez strony. Na mapie ewidencyjnej tworzonej na początku lat 80 sporne parcele wraz z innymi działkami uczestników zostały oznaczone jako jedna działka, co robiono wówczas, gdy nieruchomość była użytkowana przez jedną osobę. Ustalona wówczas granica użytkowania wskazana na mapie sporządzonej przez biegłego (k. 783) tylko nieznacznie odbiega od granicy wskazywanej przez uczestników.

W ocenie Sądu Rejonowego wiarygodne są też dokumenty dołączone do akt, które nie były kwestionowane przez strony postępowania. Na podstawie odpisów z ksiąg wieczystych i aktów notarialnych Sąd ustalił treść wpisów, a na podstawie dokumentacji geodezyjnej oznaczenie i konfigurację nieruchomości. Na podstawie aktów własności ziemi Sąd ustalił kto był ujawniony w rejestrze. Brak było natomiast podstaw do stwierdzenia, czy podpis widniejący na operacie pomiarowym został nakreślony przez A. R. (1), co wynika z opinii z zakresu badania podpisów.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie pozostawały orzeczenia wydane w sprawach VIK 210/06 i VIW 210/08, gdyż Sąd nie dokonywał w nich szczegółowych ustaleń co do granic nieruchomości. Wprawdzie w sprawie VI K 210/06 warunkowo umorzono postępowanie przeciwko uczestnikowi D. W. za wycięcie drzew na szkodę wnioskodawców, to jednak podstawą ustaleń Sądu w tamtej sprawie było oparcie się na granicy ewidencyjnej. Natomiast w sprawie VI W 210/08 zapadł wyrok uniewinniający z powołaniem się na istniejący spór graniczny.

Bez znaczenia dla sprawy pozostawała także treść rozmowy zarejestrowanej pomiędzy wnioskodawczynią i uczestniczką, gdyż nie wynika z niej nic konkretnego co mogłoby przyczynić się do ustaleń faktycznych w sprawie, to samo dotyczy zdjęć załączonych do akt, gdyż nie wiadomo z jakiego okresu pochodzą.

W motywach rozstrzygnięcia powołując art. 153 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że stan prawny przedmiotowych nieruchomości miał swoje źródło w Aktach Własności Ziemi, wobec czego stanem prawnym, w oparciu o który - zgodnie z art. 153 k.c. - należało dokonać rozgraniczenia gruntów był stan posiadania przedmiotu rozgraniczenia w dniu 4 listopada 1971 roku, to jest dniu wejścia w życie ustawy z 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, będącej podstawą wydania aktów własności ziemi. Istotne zatem było ustalenie faktycznego zasięgu prawa własności uczestników na gruncie. Uregulowanie własności gospodarstw rolnych na podstawie przepisów w/w ustawy z dnia 26 października 1971 r. polegające na poświadczeniu nabycia z mocy prawa własności nieruchomości, dokonywane przez organy administracyjne, nie obejmowało bowiem ustalenia spornych granic podlegających uwłaszczeniu nieruchomości. W związku z tym, Sąd badał w niniejszej sprawie zakres faktycznego władania przez wnioskodawców i uczestników ich gruntami (posiadanie wyznaczało zakres nabycia nieruchomości przez uwłaszczenie zgodnie z art. 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych) i ustalił, że granica przebiegała zawsze - także w dniu 04.11.1971 roku, aż do powstania sporu granicznego, w tym samym miejscu - wskazanym przez uczestników. Zasięg użytkowania zaś - w świetle przesłanek uwłaszczenia, ma decydujące znaczenie dla ustalenia stanu prawnego nieruchomości. Skoro zatem ustalono, że w dacie uwłaszczenia posiadanie rozgraniczanych nieruchomości kształtowało się inaczej niż wynika to z granic ewidencyjnych, to granica prawna jest zgodna z tą wynikającą z posiadania nieruchomości na tę chwilę. Uwłaszczenia dokonano na podstawie map katastralnych, które nie przedstawiały stanu użytkowania na gruncie. W trakcie postępowania uwłaszczeniowego popełniono zatem błąd. Uczestnicy stali się zatem właścicielami spornego obszaru z dniem 4 listopada 1971 roku, na podstawie ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Należało zatem, w świetle poczynionych ustaleń faktycznych ustalić granicę przebiegającą przez punkty 401, 402, 403, 96*2, 96*3, 404, w miejscu oznaczonym linią czerwoną na wariancie 3 uzupełniającej opinii geodezyjnej z 30.01.2018 roku sporządzonej przez geodetę inż. M. F., przyjętej do Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w M. w dniu 2 marca 2018 roku za numerem P. (...)(...)

Sąd nie orzekł o granicach z działką (...), gdyż zgodnie z art. 34 ust. 1-3 prawa geodezyjnego i kartograficznego, granice rozpoznania sprawy o rozgraniczenie wyznacza decyzja o przekazaniu sprawy do rozpoznania sądowi. Skoro zatem działka (...) nie była tą decyzją objęta, nie mogła być przedmiotem orzekania w niniejszej sprawie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. Sąd nie znalazł argumentów przemawiających za odstąpieniem od wskazanej zasady rozliczenia kosztów w postępowaniu nieprocesowym, orzekł zatem, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie i nakazał ściągnąć od wnioskodawców oraz od solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Myślenicach kwoty po 100 złotych tytułem połowy nieuiszczonej opłaty sądowej od wniosku o rozgraniczenie. W zakresie poniesionych w toku postępowania tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków na poczet opinii biegłych, Sąd Rejonowy nakazał ich ściągnięcie od stron w oparciu o art. 83 ust. 1 i 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienie wnieśli wnioskodawcy i zaskarżając go w całości zarzucili naruszenie art. 233 k.p.c. na skutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, prowadzące do błędnego przyjęcia, że posiadanie rozgraniczanych nieruchomości w dacie uwłaszczenia, jak również w dacie orzekania, kształtowało się niezgodnie z granicami ewidencyjnymi i wydanymi aktami własności ziemi; niewyjaśnienie istotnych dla prawidłowego orzekania okoliczności, poprzez pominięcie treści orzeczeń, wydanych w sprawach karnych sygn. akt VIK 210/06 oraz VIW 210/08 Sądu Rejonowego w Myślenicach a zwłaszcza treści zeznań i wyjaśnień stron tam zawartych, jak również pominięcie treści rozmowy telefonicznej pomiędzy wnioskodawczynią i uczestniczką J. W. (1); błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że w trakcie postępowania uwłaszczeniowego popełniono błąd; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności przyjęcie, że zdjęcia lotnicze są nieprzydatne dowodowo z uwagi na brak dat ich wykonania.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie zgodnie z żądaniem wniosku, tj. rozgraniczenie spornych nieruchomości według granicy ewidencyjnej oraz zasądzenie od uczestników J.

i D. W. na rzecz wnioskodawców B. i W. W. (1) kosztów postępowania za obydwie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego jako części kosztów postępowania. Skarżący wnieśli także, o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy sygn. VIK 210/06 Sądu Rejonowego w Myślenicach, a w nich treści zeznań, złożonych przez wnioskodawcę i uczestnika D. W. w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Myślenicach sygn. akt VIK 210/06 - na okoliczność całościowego opisu przebiegu spornej granicy przez wnioskodawcę i przyznania się do winy przez uczestnika.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, iż Sąd Rejonowy przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów, błędnie ustalił stan faktyczny i nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz popadł w sprzeczność swoich ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego, co doprowadziło do wydania błędnego orzeczenia. Sąd Rejonowy pominął, iż większość świadków podanych przez uczestników to członkowie ich rodziny, zainteresowani korzystnym rozstrzygnięciem sporu. Tymczasem Sąd, nadając im walor wiarygodności, kierował się „w dużej mierze tożsamą perspektywą postrzegania zdarzeń”, co - mając na uwadze długi czasokres opisywanych wydarzeń - powinno budzić ostrożność w przypisaniu tego waloru. Nadto Sąd Rejonowy w ocenie skarżących pominął dostrzegalne istotne, rzeczywiste różnice w ich treści. W ocenie skarżących błędnie Sąd Rejonowy przyjął także, iż zeznania świadków zgłoszonych przez wnioskodawców były niewiarygodne, w sytuacji gdy ich twierdzenia i wnioski znajdowały potwierdzenie nie tylko w treści zawnioskowanych przez nich świadków, ale także w dokumentach techniczno-geodezyjnych. Skarżący zarzucili także, że w ustaleniach Sądu brak jest konkretnej konfrontacji zeznań poszczególnych świadków oraz wskazania ich sprzeczności. Niezasadna w świetle zaofiarowanego w sprawie materiału dowodowego jest także ocena zeznań wnioskodawców, które Sąd Rejonowy uznał za niewiarygodne. Argumentem przemawiającym z taką oceną, zdaniem skarżących, nie może być odwołanie się do zeznań wnioskodawcy złożonych w sprawie VIK 210/06. Tymczasem wnioskodawca, czemu uczestnik D. W. skutecznie nie zaprzeczył, precyzyjnie wskazał przebieg granicy, zgodny z przebiegiem granicy ewidencyjnej, sytuując ją w oparciu o odnośniki topograficzne. W ocenie skarżących Sąd Rejonowy niezasadnie także Sąd pominął treść rozmowy telefonicznej zarejestrowanej pomiędzy wnioskodawczynią i uczestniczką J. W. (1), oraz dowód ze zdjęć załączonych do akt sprawy. Z treści rozmowy wyżej wskazanych stron w sposób oczywisty wynika fakt, iż J. W. (1) nie wie, jaki przebieg ma sporna granica. Nie wiadomo zatem skąd bierze się późniejsza wiedza uczestniczki i odnośnie tej granicy oraz zawnioskowanych przez uczestników świadków.

Nadto w ocenie skarżących wszystkie dokumenty urzędowe, mapy, fotografie, poświadczenia prawa własności potwierdzają prawdziwość i wiarygodność twierdzeń wnioskodawców, a dowolny wniosek Sądu, jakoby „w postępowaniu uwłaszczeniowym popełniono błąd niczego w tej materii nie zmienia, gdyż akt uwłaszczenia nie został w jakimkolwiek postępowaniu podważony czy też zmieniony. W szczególności na przebieg granicy wskazują pomiary geodezyjne wykonane przez POGK w K., które potwierdzają przebieg granicy ewidencyjnej, co jest zbieżne z ostatnim spokojnym stanem posiadania.

Dodatkowo przebieg spornej granicy zgodnie z twierdzeniami wnioskodawców wskazują:

- decyzja Urzędu Gminy w L. nr (...) z dnia 24.03.2003r. o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, dotyczącego budowy przez uczestników stajni dla strusi, w którym przyjęto granice wg. stanu prawnego sąsiednich działek,
- protokół podziału działek (...) na działki (...) oraz działki (...) z dnia 16.12.2003r., podpisany przez uczestników, w którym przyjęto granice sąsiednich nieruchomości sąsiednich działek według stanu prawnego.

W odpowiedzi na apelację uczestnik D. W. wniósł o oddalenie apelacji w całości. Uczestniczka J. W. (1) na rozprawie apelacyjnej w dniu 12 grudnia 2018 r, przychyliła się do stanowiska uczestnika.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji, albowiem znajdowały one podstawę w przeprowadzonych w sprawie dowodach, które ocenione zostały zgodnie ze wszelkimi wskazaniem z art. 233 § 1 k.p.c., podobnie jak i wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia oceny i wnioski prawne, jako prawidłowe i znajdujące należyte oparcie w zebranych materiale dowodowym, dzielając tym samym stanowisko Sądu Rejonowego, iż stan prawny, który zgodnie z art. 153 k.c. stanowić winien podstawę rozgraniczenia przedmiotowych nieruchomości, w stosunku do których zostały wydane Akty Własności Ziemi, wyznaczał zakres posiadania spornych nieruchomości na dzień wejścia życia ustawy z dnia 26.10.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. Nr 27, poz. 250).

Celem bowiem w/w ustawy z dnia 26.10.1971 r., która weszła w życie 4.11.1971 r., jak to wynika z samego tytułu i treści tej ustawy, było uporządkowanie stanu prawnego nieruchomości rolnych w sytuacjach, gdy stan faktycznego samoistnego posiadania na dzień wejścia w życie tej ustawy nie odpowiadał ich stanowi prawnemu.

W powyższym zakresie za ugruntowany w judykaturze uznać należy pogląd, którego wyrazem jest między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 51/09, iż nabycie własności na podstawie powołanej ustawy następowało z mocy prawa, ale co wymaga podkreślenia w granicach w jakich samoistny posiadacz wykonywał swe władztwo w stosunku do posiadanej nieruchomości w dniu wejścia w życie ustawy uwłaszczeniowej, nawet jeżeli stan tego posiadania nie był zgodny z obszarem i konfiguracją działek wynikających z ewidencji gruntów.

Okoliczność ta była przedmiotem prowadzonego przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego, w toku którego Sąd przesłuchał strony postępowania oraz zawnioskowanych przez nie świadków, a także przeprowadził dowód z oględzin przedmiotowych nieruchomości oraz dowód z opinii biegłego geodety, wyprowadzając słuszny wniosek, iż przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie granicy prawnej pomiędzy spornymi nieruchomościami, którą wyznaczał stan posiadania tych nieruchomości na dzień 4 listopada 1971 r. Stan ten został odzwierciedlony na sporządzonej przez biegłego mgr inż. M. M. (2) rozgraniczenia w wariantcie 3, który nie pokrywa się z granicą ewidencyjną pomiędzy przedmiotowymi nieruchomościami.

Chybione są argumenty zawarte w apelacji, dotyczące nieprawidłowej w tym zakresie oceny materiału dowodowego, a zwłaszcza zeznań stron i świadków w przedmiocie przebiegu granicy.

Sąd Rejonowy zgodnie z przysługującą mu zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. ocenił wiarygodność i moc tych dowodów z uwzględnieniem powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego wyprowadzając z zebranego materiału dowodowego logiczne wnioski, które nie zostały przez wnioskodawców skutecznie zakwestionowane poprzez podniesione w apelacji zarzuty. Wbrew zarzutom skarżących nie można w szczególności przyjąć, iż Sąd Rejonowy w powyższym zakresie wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów. Takich zresztą zarzutów, skarżący nie formułowali w apelacji, wskazując jedynie na okoliczność, iż większość świadków, którzy słuchani byli w sprawie na wniosek uczestników, to członkowie ich rodziny, którzy zainteresowani byli korzystnym dla uczestników rozstrzygnięciem zaistniałego sporu granicznego. Skarżący powoływali się także na sprzeczności w treści zeznań tych świadków, które jednakże nie zostały przez nich wyeksplikowane w apelacji, których to sprzeczności w zakresie zasadniczych w sprawie okoliczności nie dostrzegają Sąd Okręgowy.

Wyjaśnienia wymaga, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności, skarżący winni byli wykazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd I instancji przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. w sprawie IV CKN 970/00; LEX nr 52753).

Tymczasem tego rodzaju zarzutów skarżący nie formułowali, a poddając analizie poprawność rozumowania Sądu I instancji według wskazanych powyżej kryteriów, Sąd Okręgowy nie znajduje przesłanek mogących podważyć prawidłowość oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy.

Nie można bowiem przyjąć, że Sąd I instancji naruszył wskazane wyżej kryteria oceny dowodów, przyznając wobec sprzeczności zeznań stron oraz powołanych przez nich świadków, walor wiarygodności zeznaniom uczestników oraz zawnioskowanych przez nich świadkom, które zgodne były także z wynikami oględzin spornych nieruchomości przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu, oraz w uprzednio toczącej się pomiędzy stronami sprawie o zasiedzenie. Zeznania uczestników oraz zgodne z nimi zeznania świadków S. W., J. W. (2), E. W. (1), J. W. (3), M. G., B. B., T. H., J. S., co do okoliczności, iż sporny pas gruntu aż do chwili zaistniałego pomiędzy stronami sporu tj. 2005 roku, kiedy to okazało się, że granica użytkowania się pokrywa się z granicą ewidencyjną, pozostawał w posiadaniu i użytkowaniu uczestników, znajdują także potwierdzenie w zeznaniach wnioskodawczynie B. W. (1), która twierdziła w swych zeznaniach, iż ze spornego gruntu w latach 60 –tych i 70-tych korzystali W.. W tym zakresie zeznania wnioskodawczynie pozostają sprzeczne z zeznaniami zawnioskowanych przez uczestników świadków tj. A. R. (1), H. P., J. W. (4), S. S. (1), M. C., S. S. (2), A. S., B. W. (2), którzy twierdzili, iż sporny pas gruntu nie był użytkowany przez uczestników oraz ich poprzedników prawnych.

Z zeznań tych wynika, iż w zakresie spornego pasa gruntu granicę spornych nieruchomości wyznaczał kamień w brzegu potoku M. oraz duży jesion po drugiej jej stronie, a następnie kamienny murek biegnący do linii drzew, której przedłożenie w linii prostej od strony północno-zachodniej kończył potok L., gdzie rosły trzy jesiony. Wnioskodawczynie potwierdziła także w swych zeznaniach co do zasady charakter punktów wyznaczających granice użytkowania spornych gruntów, wskazując jedynie na odmienne ich usytuowania na gruncie.

Okoliczność, iż sporną granicę użytkowania nieruchomości stron wyznaczał istniejący kiedyś w terenie kamienny murek potwierdziła także w swych zeznaniach matka wnioskodawczynie A. R. (1) oraz świadek W. R., H. P., M. W., M. C., S. S. (2), M. L. (2). Przy czym z zeznań świadka H. P. wynikało, iż przedmiotowy murek pokrywał się z drzewem granicznym rosnącym przy potoku M., co także potwierdza położenie punktów granicznych, do których odwoływali się uczestnicy wskazując na zakres posiadania przez nich spornych nieruchomości.

Także świadek J. K. potwierdził w swych zeznaniach, iż granica użytkowania pomiędzy przedmiotowymi nieruchomościami przebiegała wzdłuż murka przy granicy potoku M., potwierdzając, że granica przebiegała „granicą W.” potwierdzając tym samym twierdzenia uczestników co do przebiegu spornej granicy. Słusznie za całkowicie niewiarygodne Sąd Rejonowy uznał w tej części zeznania świadka A. R. (1), w których świadek ten twierdziła, iż murek ten został przesunięty przez W. w latach 80-tych ubiegłego wieku, albowiem niewątpliwie skutkowało to już wówczas sporem w przedmiocie granicy. Tymczasem ani strony ani słuchani w sprawie świadkowie nie twierdzili, aby spór taki miał miejsce przed 2005 r., kiedy to okazało się, że granice ewidencyjne działek nie pokrywają się z faktyczną granicą użytkowania spornych nieruchomości przez uczestników niniejszego postępowania. Na istnienie kamiennego murku wyznaczającego granicę użytkowania pomiędzy przedmiotowymi nieruchomościami wskazywali także świadkowie A. R. (2), A. S., F. P., słuchani w sprawie o zasiedzenie spornego pasa gruntu. Wobec zachodzących w zeznaniach stron i świadków sprzeczności co do faktycznego położenia przedmiotowych znaków granicznych, Sąd Rejonowy prawidłowo poddał weryfikacji powyższe zeznania w kontekście pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności w kontekście ustaleń wynikających z przeprowadzonych w tym postępowaniu oględzin, oraz oględzin prowadzonych w toku wcześniej prowadzonego pomiędzy stronami postępowania o zasiedzenie, co do faktycznego usytuowania na gruncie znaków granicznych, na które wskazywali w swych zeznaniach świadkowie i strony jako oddzielające nieruchomości rodziny W. i W., w toku których ujawniono kamień na brzegu M., fragmenty pnia po jesionie oraz fragmenty murka położonego na gruncie w linii drzew, a także zdjęć lotniczych, z których wynikało, iż sporne grunty użytkowane były tak samo jak usytuowane obok grunty uczestników.

Do wyników przeprowadzonych w sprawie oględzin w żaden sposób nie odnoszą się w apelacji skarżący, podobnie jak i sprzeczności w zeznaniach zawnioskowanych przez nich świadków, akcentując jedynie przywołaną wyżej

relację rodzinną pomiędzy świadkami uczestników, których zeznania Sąd Rejonowy obdarzył wiarygodnością, pomijając zupełnie wskazywaną przez Sąd Rejonowy korelację zeznań tych świadków z faktycznym usytuowaniem na spornym gruncie znaków granicznych, do których w swych zeznaniach odwoływali się świadkowie oraz uczestnicy postępowania, a także abstrahując także od relacji rodzinnych łączących ich z zawnioskowanymi przez nich świadkami, na które wskazywała część tych świadków w treści złożonych w sprawie zeznań. Na marginesie wskazać należy, że świadkowie obu stron sporu byli rodzinnie powiązani w bliższym lub dalszym stopniu pokrewieństwa lub powinowactwa (rodzice, rodzeństwo, kuzyni, dalsi kuzyni) z zainteresowanymi, co pośrednio wynikało z treści ich zeznań, a wielu z nich wypasało w okolicy krowy (por. Władysław Rapacz , Helena Prus , Maria Wsół, Stanisława Stożek, Maria Chechelska – protokół oględzin).

Wnioskodawcy w treści apelacji pomijają także zupełnie, że w toku oględzin położone w terenie punkty graniczne, na które zgodnie w swych zeznaniach wskazywali uczestnicy oraz powołani przez nich świadkowie znajdują się w linii drzew, co potwierdza twierdzenia uczestników, co do faktycznego zakresu posiadania przez nich spornych działek, a który to zakres znalazł odzwierciedlenie w punktach zaznaczonych w wariancie 3 M. rozgraniczenia sporządzonej przez geodetę inż. M. F., przyjętej do Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w M. w dniu 2 marca 2018 roku za numerem P. (...)(...)

Skarżący w treści apelacji w żaden sposób nie odnieśli się także do wzajemnych sprzeczności co do zakresu użytkowania spornych działek wynikających z treści ich zeznań, która akcentowana była przez Sąd Rejonowy, ani też w treści zeznań zawnioskowanych przez nich świadków, co do znaków granicznych oddzielających sporne nieruchomości, a tym samym faktycznego przebiegu granicy w jakiej użytkowano sporne nieruchomości, które to sprzeczności legły u podstaw odmowy dania wiary tym zeznaniom przez Sąd Rejonowy.

Podnoszone w tym zakresie zarzuty apelacji w istocie stanowiły jedynie polemikę z prawidłową oraz logicznie i przekonująco uzasadnioną oceną tych dowodów oraz poczynionymi na podstawie tych dowodów ustaleniami Sądu I instancji. Nie jest zaś wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji, tak jak uczynili to wnioskodawcy w apelacji. Ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego leży wyłącznie w zakresie uprawnień Sądu i stanowi jeden z przejawów niezawisłości sędziowskiej. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, a tak było w niniejszej sprawie, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wnioskodawcy nie wykazali zatem, aby Sąd pierwszej instancji przekroczył wyznaczone w treści art. 233 § 1 k.p.c. ramy swobodnej oceny dowodów.

Nadto w sytuacji jak w niniejszej sprawie , gdy zeznania złożone przez dwie grupy świadków zawnioskowanych przez strony oraz zeznania samych stron postępowania pozostają sprzeczne, rolą Sądu, było dostrzeżenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym takich elementów, które przemawiały za wiarygodnością jednego ze stanowisk prezentowanych w postępowaniu, na które wskazywała wszechstronna ocena zgromadzonych w sprawie dowodów. Taka ocena dokonana w sprawie przez Sąd Rejonowy nie została skutecznie podważona przez skarżących w apelacji, w szczególności skarżący nie wykazali, aby ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego była dowolna.

Za takim wnioskiem, wbrew odmiennemu przekonaniu skarżących, nie przemawia treść zeznań wnioskodawcy W. W. (1) złożonych w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Myślenicach do sygn. akt VIK 210/06.

W treści złożonych w tej sprawie zeznań wnioskodawca wskazywał, iż granicę pomiędzy spornymi nieruchomościami wyznacza mur cmentarny oraz, że w granicy tej posadzone są stare drzewa i granica ta jest łatwa do rozpoznania, co pozostaje sprzeczne w tym, co w trakcie złożonych w sprawie zeznań twierdził w niniejszym postępowaniu, a mianowicie, że granicę tą wyznacza z jednej strony ścięty pień nad rzeką, a z drugiej strony jesion, potwierdzając tym samym w części granicę użytkowania przedmiotowych nieruchomości wskazywaną przez uczestników. Nie można też pominąć okoliczności, że zawnioskowani w sprawie przez wnioskodawców świadkowie w toku przeprowadzonych oględzin w przeważającym zakresie granicę pomiędzy spornymi nieruchomościami odnosili do aktualnego na

tą chwilę zagospodarowania przedmiotowych nieruchomości, a zatem do linii rosnącego wówczas zboża na przedmiotowej nieruchomości, który to zasiew odnosił się do granicy ewidencyjnej, ale tylko z uwagi na zaistniały spór graniczny.

Tymczasem zasadnicze znaczenie dla rozgraniczenia przedmiotowych nieruchomości miała okoliczność jak zakres użytkowania tych nieruchomości kształtował się na dzień w życie ustawy z dnia 26.10.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. Nr 27, poz. 250), co było utrudnione z uwagi na znaczny upływ czasu, oraz fakt, że okoliczność ta podlegać musiała ustaleniu głównie w drodze osobowych źródeł dowodowych, tymczasem pomieć świadków dotyczących zaszłości, które miały miejsce w tak odległym czasie, nie mogła siłą rzeczy być dostatecznie szczegółowa.

Nie mniej jednak zarówno świadkowie jak i strony w swych zeznaniach odwoływały się do w/w konkretnych elementów znajdujących się gruncie wyznaczających granicę posiadania przedmiotowych nieruchomości na dzień 4.11.1971 r., których położenie Sąd Rejonowy ustalił w toku przeprowadzonych w sprawie z udziałem biegłego oględzin, a która to granica nie pokrywała się z granicami działek, co do których zostały wydane akty własności ziemi na rzecz poprzedników prawnych stron niniejszego postępowania.

Świadczy o tym pośrednio także fakt wycięcia przez uczestnika w spornym pasie kilkunastu drzew. Podjęcie tego rodzaju działań potwierdzało istnienie u uczestnika przekonania iż teren, na którym drzewa te się znajdowały stanowi własność uczestnika, o czym świadczą także jego zeznania złożone w toku prowadzonego w tym przedmiocie postępowania karnego. Jak wskazano już wyżej ze zgromadzonych w sprawie dowodów wynikało, że spór w zakresie granicy powstał w 2005 r. kiedy to okazana została na gruncie granica ewidencyjna pomiędzy rozgraniczonymi nieruchomościami, która nie pokrywała się z zakresem faktycznego użytkowania tych nieruchomości przez strony.

Wbrew odmiennemu przekonaniu wnioskodawców nie można przyjąć, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, granica ta wyznaczała zakres prawa własności każdej ze stron w stosunku do spornych nieruchomości, zważywszy, iż podstawą ich nabycia były akty własności ziemi wydane na rzecz poprzedników prawnych stron na mocy ustawy z dnia 26.10.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. Nr 27, poz. 250). Analizując charakter tych aktów wskazać należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że Sąd jest co do zasady związany aktem własności ziemi, jeżeli uznany on został przez właściwy organ za ostateczny. Wynika to z faktu, że w postępowaniu cywilnym sąd jest związany ostateczną decyzją administracyjną i powinien brać pod uwagę stan prawny przez nią ustanowiony, jeśli została wydana przez uprawniony organ administracyjny w granicach jego kompetencji. Jednakże, pomimo zasady związania sądu deklaratoryjną decyzją administracyjną, jak przyjmuje się w orzecznictwie związane to nie obejmuje ustalenia spornych granic nieruchomości, skoro deklaratoryjna decyzja AWZ nie może przenosić własności, której rolnik nie nabył z mocy prawa.

Jak wskazano już wyżej w przypadku rozgraniczania nieruchomości, na które zostały wydane akty własności ziemi w trybie ustawy uwłaszczeniowej z 1971 r. stan prawny w pojęciu art. 153 k.c. jest wyznaczany przez stan samoistnego posiadania w dniu 4 listopada 1971 r., który podlegać może badaniu w toku postępowania przez sąd. W tym zakresie bowiem sąd nie jest związany decyzją jaką jest AWZ, albowiem badanie granic w jakim miało miejsce posiadanie w stosunku do nieruchomości objętych AWZ, nie było przesłanką wydania tych decyzji ani przedmiotem postępowania administracyjnego toczącego się w tym przedmiocie zakończonym wydaniem AWZ.

Słusznie w tym zakresie Sąd Rejonowy wywodził, iż w orzecznictwie wskazuje się między innymi, że art. 63 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 107, poz. 464 z późn. zm.) nie stoi na przeszkodzie ustaleniu przebiegu granicy odmiennej od wynikającej z aktów własności ziemi, jeżeli w decyzjach tych nieruchomości zostały określone według danych z ewidencji gruntów niezgodnych ze stanem posiadania nieruchomości w dniu wejścia ustawy uwłaszczeniowej w życie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1995 r., III CZP 45/95, OSNC 1995, nr 10, poz. 137). W świetle zarysowanych uwarunkowań prawnych realne problemy w rozpoznawanej sprawie mogły dotyczyć jedynie tego, czy w dacie wejścia w życie ustawy

uwłaszczeniowej stan posiadania co tej części spornej nieruchomości faktycznie pozostawał w zgodzie z danymi w obszarze i konfiguracją dawnych parcel katastralnych wymienionych w/w Akcie Własności Ziemi.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynikało zaś, że w niniejszej sprawie AWZ zostały wydane na parcelę zgodnie z ich oznaczeniami na mapie katastralnej, a granice z map katastralnych nie odzwierciedlały granic terenu pozostającego w faktycznym samoistnym posiadaniu uczestników postępowania uwłaszczeniowego. W konsekwencji Sąd w przedmiotowej sprawie był zobowiązany również w związku z treścią art. 386 § 5 k.p.c. samodzielnie ustalić obszar i granice działek, skoro stan posiadania w dacie 4 listopada 1971 r. nie był zgodny z treścią decyzji administracyjnej w szczególności z obszarem i konfiguracją parcel ujawnionych w katastrze. Tym bardziej, że ze sporządzonej w sprawie opinii mgr. inż. M. F. wynika, iż w toku postępowania uwłaszczeniowego stan posiadania na gruncie w ogóle nie ten podlegał badaniu., o czy świadczy chociażby fakt, że działka nr (...) przypisana została na podstawie AWZ (...)C. D. , który następnie przekazał ja A. L., B. L. i M. L. (1), choć z okoliczności (w tym przesłuchania świadków przedstawionych przez wnioskodawców) nie wynikało by działka ta znajdowała się kiedykolwiek w jego posiadaniu. Skarżący nie wskazali na niespójności w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w tym przedmiocie , który Sąd uznał za wiarygodny i który stanowił podstawę poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń co do zakresu posiadania przez uczestników oraz ich poprzedników prawnych spornych nieruchomości na dzień wejścia w życie ustawy z dnia 26.10.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. Nr 27, poz. 250). Słusznie zatem Sąd Rejonowy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz poczynione na jego podstawie ustalenia co do faktycznego użytkowania spornych działek, dokonując rozgraniczenia przedmiotowych nieruchomości ustalał zakres w jakim nieruchomości te pozostawały w faktycznym użytkowaniu przez poprzedników prawnych stron, który odzwierciedlony został w sporządzonej w sprawie opinii biegłego i w konsekwencji prawidłowo wyznaczył przebieg linii granicznej w zakresie objętym sporem.

Już tylko na marginesie wskazać należy, że wg danych arkusza posiadłości gruntowych z 1932 r. parcela (...) przypisana była rodzinie G. (poprzedników uczestników) , zaś dane z operatu pomiarowego z 1984 roku nie wskazywały by A. R. (1) była w posiadaniu parceli , której granic dotyczył spór w niniejszej sprawie.

W świetle art. 153 k.c. stan prawny jest podstawowym i najważniejszym kryterium rozgraniczenia, które wyprzedza pozostałe kryteria na zasadzie wyłączności, co oznacza, że nie można stosować dalszych kryteriów z pominięciem stanu prawnego lub też za ich pomocą dokonywać jego „korekty”. W konsekwencji stan prawny, według którego, zgodnie z art. 153 k.c., należało dokonać rozgraniczenia nieruchomości był stanem faktycznym na spornym gruncie na dzień 4 listopada 1971 r. (dacie uwłaszczenia), gdyż po tym dniu nie nastąpiły żadne zdarzenia, z którymi przepisy prawa materialnego wiązałyby skutek w postaci nabycia prawa własności spornego pasa gruntu przez wnioskodawców.

W tym stanie rzeczy apelacja wnioskodawców jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO Katarzyna Biernat-Jarek SSO Krystyna Dobrowolska SSO Katarzyna Oleksiak